WYDANIE B

DER MUSTERBETRIEB

OGRODNICTWO

WZOROWA GOSPODARKA

ORGAN ZWIĄZKÓW OGRODNICZYCH GEN. GUB.

Nr. 7 — 1 Lipiec 1943 — Rok V.

Prenumerata miesięczna zł. 1.10 plus opłata za dostawę wzgl. zaprzesyłkę pocztową. Ukazuje się 1. każdego miesiąca. W wypadku wyższej siły czy innych wpływów wydawnictwo nie ma obowiązku dawać odszkodowania. Warunki ogłoszeń: wiersz 1 mm wys. i 22 szer. 50 gr. Pismo podstawowe Nonpareille, szpalta tekstowa 1 mm wys. i 94 szer. zł 4,—. Zniżone ceny ogłoszeń w Cenniku Nr. 1. — Adres: Wydawnictwo Rolnicze, Krakau, Glatzerstrasse 48. Telefon 116-79 i 116-80.

O jakości i sortowaniu produktów ogrodniczych

Nie jest to żadną tajemnicą, lecz czymś oczywistym dla każdego wytwórcy, rozdzielcy, zakładu przetwórczego oraz spożywcy, że uprawiane w GG. rodzaje i gatunki produktów ogrodnictwa częściowo w dużym stopniu nie odpowiadają tej jakości, jakiej się musi od nich wymagać. Mimo to bardzo znacznie się podniosła liczba tych przedsiębiorstw ogrodniczych,które są w dobrej woli nastawione na to, by zadowolić wymagania rynku oraz przemysłu co do dostarczania rodzajów i gatunków produktów bardziej wydajnych, wytrzymujących transport oraz magazynowanie. Te już dzisiaj bardzo liczne zakłady ogrodnicze uznały, że tylko wyłącznie przy odstawianiu najlepszego towaru osiąga się taką cenę, która zabezpiecza egzystencję i stwarza substancję dla rozbudowy przedsiębiorstwa.

Zapewnieniu więc pierwszych sukcesów reglamentacji rynku; ochronie wysiłków, służących ogólnemu dobru zakładów ogrodniczych; a również nie na ostatku w daniu podniety ogrodnikowi, nie pracującemu z ołówkiem w ręku, oraz sprawie zaprzągnięcia go do ogólnej wydajności na terenie gospodarczym — mają pomóc „Ogólne Wskazówki Rządu, Głównego Wydziału Wyżywienia i Rolnictwa, Oddz. Reglamentacji Rynku, z dn. 1. 4. 43 w sprawie przepisów co do jakości i sortowania dla produktów ogrodnictwa w GG". Tylko taki zakład ogrodniczy ma mieć prawo do uzyskania ustanowionych najwyższych cen, który będzie przestrzegał tych Ogólnych Wskazówek, a tym samym służył przemysłowi i spożywcy, a zarazem ogólnemu dobru. Wskazówki owe będą więc uważały zakłady postępowe i lojalnie pracujące jako swą nagrodę, zaś równocześnie innym będą one służyły za podnietę.

Obniżki cen w wysokości 25 i 50% za mniejwartościowe klasy B wzgl. C są dotkliwe. Mają one mieć na celu to, by również i inne przedsiębiorstwa ogrodnicze nie tylko miały zawsze w ręku łopatę, lecz także ołówek do rachowania, dalej plan uprawy, a poza tym wolę dążącą do jak najwyższej wydajności. Przepisy co do jakości i sortowania uwzględniają przemysł i spożywcę, lecz także i sprawę odciążenia w pracy zakładów ogrodniczych, gdy ustanawiają terminy zbiorów oraz zakazy dostawy po upływie określonego czasokresu. Zakaz zbioru co do rabarbaru i szparagów po upływie ustalonego terminu jest bezwzględnie konieczny, aby móc utrzymać te długotrwałe kultury na całe lata w jednakowej wydajności zbiorów. Za późno wycinany szparag albo wyrywany rabarbar tracą szybko swą siłę i nie dają już po niewielu latach żadnego dochodu. Obydwa te produkty wymagają koniecznie, wyznaczonego im przez naturę okresu spokoju. Inaczej rzecz się ma z marchwią. Nie jest rzeczą wcale konieczną, by po terminie 15 lipca co roku odstawiać marchew z nacią oraz czysto i ładnie związaną w pęczki, przez co zakładowi ogrodniczemu daje się tylko niepotrzebny nadmiar pracy oraz doprowadza się do zużycia materiałów. Spożywca bardzo łatwo przyzwyczai się do tego, by po owym terminie kupować oddzielne marchewki i bez naci.

Przepisy co do jakości i sortowania mają także jednak za zadanie nałożyć pewien hamulec na takie przedsiębiorstwa ogrodnicze, które uważają, że mogą odstawiać bezużyteczne towary bez względu na potrzeby rynku. Czerwone pomidory są np. w lecie chętnie kupowanym artykułem na sałaty, zakąski itd. Jak długo tylko siła słońca wystarcza, by pomidory mogły całkowicie dojrzeć, tak długo odstawianie zielonych pomidorów jest czymś zupełnie nieusprawiedliwionym. Przy uwzględnieniu warunków nadchodzącej jesieni i możliwych przymrozków nocnych musiał więc zostać wydany i co do tego produktu odpowiedni zakaz odstawiania. Nie można też również dopuszczać do tego, by na rynek rzucano bezmyślnie i bez zastanowienia kalarepę liściastą, lub taką, która ma tylko kilka listków, zaś w ogóle prawie żadnej główki. W tym wypadku nie wyrządza się żadnej przysługi ani spożywcy ani też wytwórcy. Wprawdzie wytwórca wyobraża sobie, że może osiągnąć, jak przy wszystkich nowaliach, z początku wysoką cenę, lecz traci on potem na niej wskutek masowego odbywającego się naraz i nieuwarunkowanego porą zasypywania tym produktem rynku. Według przepisów co do jakości i sortowania uzyskuje on ustaloną cenę najwyższą tylko za taką kalarepę, która posiada określony minimalny przekrój główki.

Poniżej podajemy przepisy o jakości i sortowaniu produktów ogrodniczych.

Na podstawie § 3 rozporządzenia o gospodarce wyżywienia i rolnictwie w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 23. 11. 1943 (Dz. Rozp. GG. str. 63) w związku z § 3 p. 6 drugiego rozporządzenia dla uzupełnienia tego rozporządzenia z 24. 7. 1940 (Dz. Rozp. GG. I str. 228) postanawiam:

I

Wyprodukowane w GG. owoce i jarzyny łącznie z ogrodowizną mogą być wprowadzone do obrotu tylko po zastosowaniu „Przepisów dotyczących jakości i sortowania produktów ogrodnictwa", które stanowią część niniejszej Ogólnej Instrukcji. Powyższe obowiązuje przede wszystkim przy odstawie:

a) do placówek skupu i zbiornic,
b) do rozdzielcy, konsumenta-grosisty i przedsiębiorstwa przeróbki,
c) jak również przy bezpośredniej sprzedaży przez wytwórcę na tygodniowym targu.

Zbiornice i placówki skupu, jak również uprawnieni do zakupu u wytwórcy rozdzielcy, konsumenci-grosiści i przedsiębiorstwa przeróbki są obowiązani przyjąć towar nie przesortowany przepisowo tylko za odpowiednią obniżką ceny:
a) za towar B = 25% potrącenia,
b) za towar C = 50% potrącenia.

II

1. Odchylenia od „Przepisów dotyczących jakości i sortowania produktów ogrodnictwa" pod względem postanowień co do wielkości i wagi — nie zaś pod względem jakości — są dopuszczalne do 10%, tudzież do 5% za unikniona domieszkę chwastów, żółtych lub zgniecionych liści, przez którą wartość użytkowa towaru nie obniża się wcale lub tylko nieistotnie.

2. Owoce i jarzyny nie odpowiadające „Przepisom dotyczącym jakości i sortowania artykułów ogrodnictwa" mogą być tylko za specjalnym zezwoleniem właściwego Oddziału Wyżywienia i Rolnictwa przy Gubernatorze Dystryktu przeznaczone do wysyłki. Należy je oddać celem bezpośredniego zużycia w zakładzie wytwórcy stosownie do możliwości użycia jakości.

III

Jeżeli owoce i jarzyny załadowuje się do zamkniętych lub otwartych wagonów, w takim razie winien załadowca (placówka skupu, zbiornica albo upoważniony do bezpośredniego zakupu rozdzielca) umieścić w dobrze widocznym miejscu na ścianie wozu kartę z napisem, który musi zawierać następujące dane:
a) nazwisko i adres załadowcy,
b) zawartość wozu w kilogramach, wiązkach lub sztukach,
c) w razie potrzeby odmianę,
d) klasę jakości i wielkości,
e) dzień załadowania.

IV

W handlu należy brać w rachubę przy ocenianiu kategorii jakości naturalne zmiany stanu towaru podczas transportu albo magazynowania, których nie można uznać jako zepsucie i które zresztą nie wpływają na celowe użycie.

V

(1) Ustanowieni przez Gubernatorów Dystryktu, Oddziały Wyżywienia i Rolnictwa, rzeczoznawcy wzgl. kontrolerzy, czynni przy Głównym Związku Ogrodniczym w GG. lub w jego związkach dystryktowych, mają obowiązek zbadać towar dostarczony przez producentów w zbiornicach i placówkach skupu, wzgl. u dopuszczonych do bezpośredniego zakupu rozdzielców, konsumentów-grosistów i w przedsiębiorstwach przeróbki i zaszeregować do przepisanej grupy jakości i gatunku.

Poza tym każda placówka skupu, zbiornica, każdy do bezpośredniego zakupu uprawniony rozdzielca, konsument en gros i przedsiębiorstwo przeróbki są odpowiedzialni za przepisane zaszeregowanie co do jakości i gatunku.

(2) Wszyscy pod liczbą 1 wymienieni rzeczoznawcy i kontrolerzy muszą posiadać wystawione przeze mnie wzgl. przez Gubernatorów Dystryktów, Oddziały Wyżywienia i Rolnictwa, dowód osobisty zaopatrzony w fotografię.

VI

Uzupełnienia wszelkiego rodzaju przepisów dotyczących jakości i sortowania ogłoszone będą jako dalsze części powyższej Ogólnej Instrukcji.

VII

W razie wykroczeń przeciw powyższej Instrukcji Ogólnej uprawnieni są Gubernatorowie Dystryktu (Oddziały Wyżywienia i Rolnictwa) do niezwłocznego usunięcia z urzędów kierowników placówek skupu i zbiornic, do cofnięcia rozdzielcom-hurtownikom, konsumentom en gros lub przedsiębiorstwom przeróbki zatwierdzonej już umowy o uprawę i dostawę, albo zezwolenia na bezpośredni zakup u producentów, zaś w w szczególnie ciężkich przypadkach do nałożenia kar porządkowych.

Wykorzystanie skrzyń inspektowych

Celem wykorzystania w należyty sposób skrzyń inspektowych wskazanem jest, ażeby gospdarstwa ogrodnicze, także i w okresie jesieni, obsiały, wzgl. obsadziły inspekta. W ogólności długotrwała posucha w okresie wiosny spowodowała, że na rynku warzywnym pokazały się warzywa gruntowe w ograniczonej ilości, wskutek czego na tych producentach, którzy posiadają skrzynie inspektowe ciąży obowiązek wzmożenia produkcji pod szkłem nie tylko w okresie wiosny, ale także i w jesieni. W ten sposób powstałe pewne braki w produkcji gruntowej można będzie uzupełnić świeżymi warzywami, otrzymanymi pod szkłem. Ażeby ten cel osiągnąć jest pożądanem, by producenci warzyw przygotowali się do jesiennej kampanji już teraz, a gdy skrzynie inspektowe zostaną opróżnione — by można było wysadzić przygotowane młode rośliny. Uprawiając kalarepę, używać można tylko odmian wczesnych. W inspektach, w których rosły mniej więcej do połowy września ogórki, z powodzeniem wysiać można szpinak albo sałatę, a po nakryciu oknami, rośliny te dojdą przed grudniem. Te zaś skrzynie, w których rosła fasola szparagowa z doniczek, gdzie zbiór skończył się w lipcu, wzgl. z początkiem sierpnia, można obsadzić spowrotem sałatą, albo endywją, nakładając oczywiście okna. Zbiór tych sałat przychodzi z początkiem listopada. W ten sam sposób postąpić można z kalafiorami, pod warunkiem jednak, że skrzynie opróżnione zostaną z końcem lipca, a kalafiory przed zakończeniem wegetacji utworzą małe róże. Do tego celu jednak użyć można tylko wczesnych odmian. W późniejszym czasie mogą być użyte wolne skrzynie na dołowaną pietruszkę, do cięcia na zielono, a także na szczypiorek do pędzenia. Mając warzywa dołowane w skrzyniach inspektowych ma się tę wygodę, że w okresie niekorzystnej pogody, t. zn. w czasie mroźnych dni bez otwierania kopców można każdej chwili potrzebną ilość wyjąć do użytku wzgl. do pędzenia. Skrzynie inspektowe można zużytkować i w ten sposób, że z końcem września, zależnie od pogody, wysiewamy karotę, a z nastaniem przymrozków przykrywamy ją lekko liśćmi ,albo mierzwą, a z nastaniem większych mrozów zupełnie okrywamy. W ten sposób, gdy nakryjemy dość wcześnie skrzynie oknami, bez większych trudności i kosztów — możemy mieć marchew już bardzo wczesną wiosną. Poza tym są różne inne możliwości, zależnie od miejscowych warunków każdy ogrodnik może w odpowiedni sposób stosując przede wszystkim opłacalne kultury, wykorzystać należycie skrzynie inspektowe z pożytkiem dla siebie, jak również z korzyścią dla konsumentów, zaopatrując rynek warzywny w okresie jesieni świeżymi warzywami. W żadnym wypadku nie powinniśmy do tego dopuścić, ażeby w jesieni leżały okna nie wykorzystane.

Wielu ogrodników zarzuci, że późne pędzenie warzyw nie opłaca się. Jest to do pewnego stopnia słuszne, na jesieni bowiem produkuje się z reguły dużo warzyw gruntowych i zimowych. W obecnych jednak czasach, kiedy największe nawet ilości warzyw można ulokować na rynku bez trudu, nie ma zastoju w zbycie. Zatroszczono się również, aby za warzywa produkowane na jesieni, co łączy się z większymi kosztami, płacono

również wyższe ceny. Owe późne warzywa z inspektów i oczywiście także z cieplarni, uważa się jako warzywa pędzone tam, gdzie nie dostrzega się już tych samych warzyw gruntowych. Rzecz zrozumiała, że zostają wówczas także przyznane te same zwiększone premje za warzywa pędzone na wiosnę.

Jeszcze o kompostach

Kompost posiada jak wiemy duże znaczenie zarówno dla rolnictwa, jak i ogrodnictwa. Faktu tego ciągle się jednak nie docenia. Jeśli się weźmie pod uwagę, że z odpadków, których nie może już wykorzystać ani człowiek, ani zwierzę — można sporządzić pierwszorzędną ziemię ogrodową, to nie powinien się już znaleźć ani jeden ogród włościański, w którym w zacienionym kącie nie założonoby pryzmy kompostowej.

Co dalej należy z naciskiem zaznaczyć, to, że ziemia kompostowa nadaje się do poprawienia gleby pod wszystkie kultury, które nie znoszą świeżego albo jeszcze na jesieni przyoranego obornika. A należą tutaj warzywa, które uprawia się dla ich korzeni, jak: marchew, pietruszka, buraki ćwikłowe i rzodkiewka. Kompost w uprawie warzyw wieloletnich jak rabarbar, truskawki, szparagi i krzewy jagodowe wzbogaca również glebę w pożyteczne bakterie i spulchnia ją.

Na ogół przyrządzanie ziemi kompostowej z odpadków ogrodowych trwa 3 lata. W pierwszym roku układa się odpadki w pryzmę, w następnym przerabia się je i miesza z wapnem; w trzecim roku powtarza się tę pracę, tak że dopiero w czwartym roku na wiosnę uzyskujemy gotową ziemię kompostową. W międzyczasie zakłada się nową pryzmę i już się ją przerabia. Ten sposób przyrządzania kompostu wymaga zawsze długoletniego okresu i dużo miejsca. My jednak chcemy w możliwie krótkim czasie, a więc w ciągu pół roku mieć ziemię kompostową dla poprawienia gleby. Osiągniemy to, układając na przemian warstwami odpadki i ziemię; sposób ów poniżej omówimy. Wyszukujemy zacienione miejsce za stodołą, albo pod drzewami owocowymi; jeśli brakuje takiego naturalnego zacienienia, wówczas miejsce pod kompost należy obsadzić słonecznikiem, albo powtykać w ziemię gałęzie. Stanowisko to nie powinno być zbytnio oddalone od domu mieszkalnego, gdyż w przeciwnym razie z powodu znacznej odległości nie będzie się odpadków wynosić na kompost. Pryzma kompostowa nie może być szerszą nad 1,50 m i wyższą niż 1,20 m. Długość nie odgrywa żadnej roli. Na dnie układa się dwie deski w formie daszka, które ułatwiają dostęp powietrza. Następnie układa się warstwami na przemian z ziemią odpadki z jarzyn i ogrodu, popiół, igliwie, śmiecie z domu, stodoły i dróg w stosunku: 30 cm warstwę odpadków i 5—10 cm warstwę ziemi. Odpadki posypuje się wapnem nie za grubo, w formie drobno sproszkowanej; do tego także można zużytkować odpadki wapienne, pochodzące z przebudowy albo sprzątania izb. Wapno działa rozkładająco i przyspiesza powstawanie ziemi kompostowej z odpadków. Z ziemią miesza się odchody ptasie i królików, przez to polepsza się kompost i w krótszym czasie uzyskuje się ziemię zasobną w składniki pokarmowe i próchnicę. Na wierzchu pryzmy robi się rowek albo zagłębienie, do którego nalewa się w czasie suchych miesięcy letnich wodę i rozcieńczoną gnojówkę, pomyje i mydliny. Pryzma kompostowa nie jest miejscem do wyrzucania gruzu, kamieni, drutu, papieru. Chwasty o wykształconych nasionach należy spalić, ponieważ te ostatnie długo zatrzymują zdolność kiełkowania i z ziemią kompostową dostałyby się do ogrodu. Spala się również głąbie kapusty, jeśli chcemy uniknąć aby choroby, a przede wszystkim groźna kiła kapuściana, nie dostały się do gleby. Zdrewniałe łodygi, gałęzie i mniejsze gałązki rozkładają się bardzo wolno i dlatego też nie należy ich wyrzucać na kompost. Skutkiem wadliwego obchodzenia się, ziemia kompostowa traci dużo składników pokarmowych.



Przerabianie i wapnowanie przyspiesza rozkład odpadków. W bardzo nasłonecznionym położeniu można pryzmę kompostową obsadzić ogórkami albo dynią. Liście ocieniają kompost i zapobiegają jego wysychaniu. Strata składników pokarmowych na większą skalę nie ma miejsca; można ją znów wyrównać przez dodatek nawozów sztucznych. Obsadzenie fasolą wzbogaca natomiast kompost w azot. Jeśli odpadki układano w pryzmę w ciągu lata, to pryzmę kompostową przerabia się łopatą co 6—8 tygodni i okrywa ją warstwą ziemi o grubości 5 cm. Przerabianie kompostu należy przeprowadzać starannie. Ziemię odcina się łopatą pionowo i układa poziomo na nowo w pryzmę. Ażeby pryzma kompostowa była równą, naciąga się na wyrównanej ziemi sznur na szerokość 1,50 cm i na żądaną długość. Należy unikać energicznego ubijania ziemi, ponieważ z tym łączy się dostęp powietrza do pryzmy. W ten tak prosty sposób uzy-

skuje się na przyszłą wiosnę dobrą, o ciemnym wyglądzie, zasobną w próchnicę ziemię ogrodową.

Przy zastosowaniu kompostu należy zwrócić uwagę na następujące rzeczy: gdy zagony pod warzywa korzeniowe są już dobrze przerobione, wolne od kamieni i brył oraz dobrze spulchnione, rozrzuca się ziemię kompostową szuflą. Przesiewanie kompostu jest zbyteczne. Z kolei należy ziemię kompostową dokładnie przegrabić. W żadnym wypadku nie wolno jej przykrywać łopatą. Następnie wyciąga się rowki pod sznur i wysiewa się nasiona. Pod pomidory, nasiona ogórków można dać wpierw do dołków ziemię kompostową. Dobrym sposobem okazało się napełnianie ziemią kompostową dołków, w które mamy wysadzić rozsadę kapusty, szczególnie wówczas, jeśli ta przebyła długi transport. Do inspektów potrzebujemy bezwarunkowo ziemi kompostowej, mianowicie przesianej. Ziemia o ciemnej barwie dostarcza kiełkującej roślinie niezbędnych składników pokarmowych, ogrzewa się bardzo szybko i daje dobre grudki ziemi przy przesadzaniu roślin. Pielęgnujcie więc komposty, a uzyskacie przy niewielkiej pracy dużo wartości — bez nakładu gotówki!

Technika szkółkarska

Przy cięciu zimowym wszystkie przewodniki tnie się na czopek. Dzieje się to w ten sposób, że gałązkę jednoroczną skraca się o pewien procent jej całej długości. Cięcie nie wykonuje się bezpośrednio nad oczkiem, z którego ma wyrosnąć pęd i utworzyć dalsze przedłużenie, lecz kilka cm wyżej. Oczka, które znajdują się na tej części gałązki, wycina się. W ten sposób powstaje t. zw. czopek. Z chwilą, gdy z oczka górnego wyrośnie pęd, długości kilku cm, przywiązuje się go do czopka słomą, rafją, albo jakimkolwiek innym materiałem do wiązania, przez co młody pęd, który ma być przedłużeniem drzewka, otrzymuje prosty kierunek. W ten sposób otrzymujemy zawsze proste pnie, względnie u drzew formowanych i szpalerowych żądane przedłużenie przewodników. Regułą jest, że czopki te usuwa się późną jesienią, względnie dopiero przy następnym zimowym cięciu.

Według mojego doświadczenia późne wycinanie czopków nie jest celowe, bowiem drzewko otrzymuje wtedy stosunkowo dużą ranę, która, zanim zarośnie, pozostanie przez długi czas otwarta, przez co też drzewo narażone jest na zaatakowanie go różnymi chorobami, które wnikają właśnie przez otwarte rany. Nierzadko występujący rak na jabłoniach, a gumoza na drzewkach pestkowych, które są spowodowane późnym wycinaniem czopków. Późne wycinanie czopków nie raz już mocno zdrewniałych, zasuszonych, utrudnia tę czynność. Mając personel mniej kwalifikowany zdarza się często, że przy wycinaniu czopków nacina się korę na przewodniku. Rany te oczywiście zabliźniają się bardzo ciężko i zazwyczaj przy silniejszym wichrze przewodniki ułamują się, albo też zostają uszkadzane w czasie najbliższych robót.

Z chwilą, gdy przywiązany przewodnik wzmocnił się dostatecznie, przyjął pożądany kierunek i uzyskał swą samodzielność, co mniejwięcej ma miejsce z końcem czerwca, a początkiem lipca, czopki powinny być zaraz usunięte. Spełniły one bowiem prawie w zupełności do tego czasu swoje zadanie. W porównaniu z dotychczasowymi metodami zabieg ten ma duże znaczenie w doskonaleniu techniki szkółkarskiej. Zalety są tu widoczne. Czynność wycinania czopków przypada w czasie stosunkowo spokojnym i jeszcze przed rozpoczęciem okulizacji. Przez to też jakiekolwiek uszkodzenia przewodników bywają redukowane. Główną zaletą jednak wczesnego usunięcia czopków jest to, że świeże rany już w bardzo krótkim czasie zabliźniają się. Przy wczesnym cięciu rany zaczynają się zabliźniać już w przeciągu dwóch tygodni, a rany powstałe po słabszych czopkach zarastają prawie zupełnie przed zakończeniem wegetacji.

Dziczki, które były w lecie okulizowane, tnie się w zimie również na czopki. Tutaj jednak nie można czopków tak wcześnie usuwać. Należy poczekać, pokąd pęd szlachetny jednoroczny uzyska odpowiednią grubość, wzmocni się należycie, zdrewnieje w dolnej części i należycie zrośnie się z podkładką. Ma to miejsce mniejwięcej z końcem sierpnia, początkiem września. Jeżeli czopki wycina się w tym czasie, to z reguły utworzy się jeszcze słaby kalus. Celem przyspieszenia gojenia się ran jest pożądanem smarowanie większych nacięć maścią ogrodniczą. Późniejsze cięcie czopków na dziczkach należy odrzucić. W wielu wypadkach miałem możność zauważyć w czasie moich lustracji, że czopy pozostawia się przez zimę. Tłomaczono mi, że czopki w zasadzie usuwa się dopiero na wiosnę. Zwyczaj ten oczywiście starać się należy w zupełności usunąć. Bo, im dłużej taki czopek pozostawiamy na podkładce, tym silniejszy on się staje w dolnej części i przez to też po usunięciu jego rana będzie zawsze większa. Pomyślcie więc o tym, ażeby w przyszłości usuwać czopki dość wcześnie, t. zn. w przepisowym czasie.

Niebezpieczeństwo stonki ziemniaczanej

Następujący artykuł zainteresuje nietylko uprawiających ziemniaki, ale także wszystkich właścicieli ogrodów, ponieważ stonka ziemniaczana poza nacią ziemniaczaną opanowuje również pomidory, kapustę, krzaki porzeczek i owies.

Kiedyś znaleziono w Ameryce Północnej na preriach pomiędzy Górami Skalistymi i Teksasem chrząszcza o długości ok. 1 cm, który badaczom owadów wpadł w oko dzięki żółtemu ubarwieniu i obecności 10 czarnych pasków, przebiegających wzdłuż pokryw skrzydłowych. Chrząszcz ten żył na dziko rosnących roślinach psiankowatych, a więc był zupełnie nieszkodliwym stworzeniem. Gdy jednak w połowie ubiegłego stulecia zaczęto w Stanach Ameryki Północnej uprawiać więcej ziemniaków, chrząszcze przeszły na nie i widocznie zasmakowały w liściach. Rozmnożyły się one bardzo znacznie, gdyż ziemniaki dostarczyły obfitego pożywienia, przerodziły się następnie w niebezpiecznego szkodnika północno-amerykańskich upraw ziemniaka. Chrząszcz wędrował z zachodu na wschód i w r. 1874 osiągnął Atlantyckie wybrzeże Ameryki Północnej. Stąd z ładunkami okrętowymi dostał się do Europy i w tej części świata osiedlił się od roku 1922. Najpierw wystąpił we Francji. Później wdarł się do Niemiec, Belgii, Holandii i Szwajcarii. Od jego wystąpienia w północno-amerykańskim stanie Colorado nazwano go chrząszczem Colorado. Obecnie mówimy o nim ogólnie jako o stonce ziemniaczanej.

Stonkę ziemniaczaną nietrudno rozpoznać po ubarwieniu i wyżej wspomnianym rysunku. Jej stadia młodociane — larwy — liczą ok. 15 mm długości, zrazu są ciemno-czerwone, później pomarańczowo-żółte. Poczwarka, stanowiąca stadium spoczynkowe chrząszcza w glebie, jest pomarańczowo-czerwona, długa na 1 cm, po-

siada bardzo cienką skórkę, przez którą przeglądają głowa, rożki i nogi, mającego wyglądz się chrząszcza i przez to łatwo ją na ziemi spostrzec.

Rozmnażanie się stonki ziemniaczanej odbywa się w ten sposób, że samica, która może dożyć wieku 2 lat, składa żółto zabarwione, wałeczkowate, o długości 1,5 mm jaja grupkami po 12—16 sztuk, umieszczając je na dolnej stronie liści ziemniaczanych. Samica może w ciągu lata złożyć 700—800 jaj tzn. w ciągu życia ok. 2400. Stąd obliczono, że potomstwo jednej samicy w ciągu 1½ roku może wzrosnąć do 8 miliardów. Gdyby te wszystkie owady zakończyły rozwój, potrzebowałyby do swego wyżywienia 2600 mórg ziemniaków. Chrząszcze i larwy żerują od maja do sierpnia na liściach ziemniaka. Nie gardzą też pomidorami, kapustą, krzakami porzeczek i owsem.



Stonka ziemniaczana

Skutkiem wydatnej zdolności rozmnażania się, a także wobec żarłoczności chrząszcza i larw, stonka ziemniaczana jest dla naszych ziemniaków wyjątkowo niebezpieczna. Niebezpieczeństwo wzmaga się jeszcze przez to, że chrząszcz jest do tego doskonałym lotnikiem, gdyż wspomagany przez wiatr może w jednym dniu pokonać lotem przestrzenie do 30 km. Prócz tego może się rozpowszechnić za pośrednictwem kolei, okrętów i aut z przesyłkami ziemniaków, warzyw i drzewek ze szkółek. Ostatnio stwierdzono, że chrząszcze nagryzają także kłęby ziemniaczane, istnieje więc możliwość rozwleczenia się z nimi. We Francji stonka ziemniaczana posuwała się w poszczególnych latach o 150 km. Szkody wyrządzane przez stonkę, mogą przybrać duże rozmiary. Obniżka plonów, wywołana przez nią, może przy słabszym nawet porażeniu wynosić do 30% normalnego zbioru. Gdy chrząszcz, jak to już często się zdarzało, powoduje gołożer na ziemniakach, to zwłaszcza, jeżeli żer rozpoczął się wcześnie, nie zbierze się w jesieni w ogóle ziemniaków.

Ponieważ ziemniak odgrywa w naszym odżywianiu szczególnie ważną rolę, powinno być obowiązkiem każdego baczyć na występowanie stonki ziemniaczanej. Dopóki liście ziemniaka są zielone, ogląda się w tym celu dokładnie krzewy, a przy zbiorze ziemniaków czyni się poszukiwania za poczwarkami i chrząszczami, które od września do wiosny przebywają w glebie. Larwy stonki ziemniaczanej można łatwo pomylić z poczwarkami bardzo pożytecznych biedronek, które są dlatego tak pożyteczne, że ich larwy zjadają szkodliwe mszyce. Biedronki, jej larwy i poczwarki należy więc chronić. Skoro zachodzi przypuszczenie, że znaleziono stonkę ziemniaczaną, należy zawiadomić najbliższy posterunek policji lub agronoma wiejskiego. W wypadkach wątpliwych należy zwrócić się do Stacji Ochrony Roślin i posłać tam znalezione egzemplarze celem ich oznaczenia.

Zwalczanie stonki ziemniaczanej odbywa się w ten sposób, że znalezione chrząszcze zabija się, a w promieniu 5 m od miejsca ich wykrycia wygrzebuje się rośliny ziemniaczane i niszczy przez zalanie dwusiarczkiem węgla. Glebę z takich miejsc pola ziemniaczanego trzeba przesiać, aby móc znaleźć chrząszcze i poczwarki. Potem należy glebę przesycić dwusiarczkiem węgla. Pozostałe krzaki ziemniaczane z porażonego pola oraz sąsiednie pola w promieniu 300 m muszą być wielokrotnie spryskane cieczą zawierającą środki arsenowe, a więc trucizną, która zabija żerujące na nich szkodniki. Zabiegi w zakresie zwalczania stonki ziemniaczanej nie mogą być pozostawione do wykonania poszczególnym rolnikom. Winno się je przeprowadzać pod urzędową kontrolą oraz według odnośnych przepisów. Powodzenie ich zależy od tego, czy pojawienie niezwłocznie doniesiono odpowiedniej władzy, aby zabiegi zwalczania mogły być możliwie szybko przeprowadzone. Tą drogą udało się w większości wypadków w krajach europejskich zaatakowanych przez stonkę, zapobiec większym szkodom na ziemniakach.

Każdy więc powinien dobrze zapamiętać charakterystyczny wygląd stonki ziemniaczanej i jej larw. Znaczną pomoc w tym wypadku stanowić będzie wywieszanie na dworcach kolejowych, w urzędach pocztowych, urzędach miejskich i u agronomów wiejskich kolorowych plakatów, na których bardzo łatwo rozpoznać stonkę ziemniaczaną. Jeżeli więc jednostka nie może przedsiębrać zwalczania, to w ten sposób winna się do tego przyczynić. Wymaga się tylko uwagi i natychmiastowego zgłoszenia. Ten trud zaś może każdy ponieść. Skoro wszyscy będą tak postępować, to udaremni się zarówno dalsze rozprzestrzenianie się szkodnika jak i obniży powodowane przez niego szkody na ziemniakach, tak przecież ważnych dla wyżywienia ludności.

Znaczenie szklarni w jesieni

Z chwilą, gdy główne plony sprzątnęliśmy w szklarniach, zadajemy sobie pytanie, czy budynki te możnaby w jakikolwiek sposób wykorzystać jeszcze w tym samym roku drogą zastosowania poplonów. Jest ogólnie znaną rzeczą, że najwyższe dochody przynoszą zazwyczaj wczesne kultury, ponieważ konsument spragniony jest w okresie długich miesięcy zimowych smacznych, świeżych warzyw, których jak wiadomo w zimie brakuje. Pomimo tego, że nowalie najchętniej kupowane są wczesną wiosną, ogrodnik powinien wykorzystać kosztowne szklarnie także z końcem lata, jesienią i zimą. W żadnym wypadku nie powinny one stać bezużytecznie. Istnieje więc możliwość prowadzenia upraw warzyw tak w budynkach ogrzewanych, jak i w zimnych i w ten sposób przysporzyć sobie dochodu, który w pewnej mierze może wpłynąć korzystnie na ogólne wydat-

ki. W jaki sposób wykorzystać poszczególne budynki, zależne to będzie od ich rodzaju, czy są one ogrzewane, lub też nie, a także od rodzaju głównego plonu.

Starać się więc należy, ażeby główny plon zebrać możliwie wcześniej i w ten sposób stworzyć korzystne warunki na stopie opłacalności dla poplonu. Na poplony nadają się specjalnie uprawy wczesnych odmian, rosnących szybko. Jeżeli chodzi np. o kalafiory, polecić można odmianę o dobrych własnościach „Der Frühe Mechelner". Wolniej rosnącą, ale również dobrą jest „Erfurter Zwerg". Doskonałą jest również, lecz cośkolwiek wolniej rozwijającą się „Sechswochen".

Jeżeli w okresie nastającego zimna ogrzewamy szklarnię, to tylko w takim stopniu, ażeby nie dopuścić do obniżenia się temperatury poniżej 0°. Ulubionym poplonem dla szklarń o średniej ciepłocie, także zimnych, jest fasola karłowa. Z odmian, które dotychczas uprawiano, okazała się najlepszą „Saxa", drugą, również niezłą jest „Erfurter Speck", ta jednak ustępuje cośkolwiek pierwszej. Uprawiając fasolę, należy ją podpędzić poprzednio w doniczkach, chociażby tylko dlatego, by zredukować bujność liści. Przy podpędzaniu fasoli koniecznem jest uchwycenie właściwego czasu wysadzenia. Trzeba na to zwrócić uwagę, ażeby fasola przed wysadzeniem nie miała korzeni zdrewniałych, bowiem wpływa to ujemnie na przyszły jej wzrost i rozwój. Fasolę karłową można sadzić pomiędzy innymi roślinami jako śródplon, albo też jako poplon.

Jeżeli zbiór głównego plonu w szklarni został opóźniony, to w tym wypadku, szczególnie w zimnych szklarniach można posadzić endywję, w wysokim stopniu odporną na zimno. Posadzić ją jednak należy dość wcześnie, przed nastaniem zimnego okresu, a w pierwszych miesiącach zimy należy ją odpowiednio zabezpieczyć. Także rzodkiewka, której okres wegetacyjny trwa krótko, może być tam uprawiana, gdzie rynek warzywny chętnie odbiera ją w okresie jesieni po cenach opłacalnych.

Jedną z wielu lubianych kultur w poplonie jest pietruszka, która podczas zimowych miesięcy przynosi stały dochód. Ale i tutaj zastrzeżenie, że można ją uprawiać w tych okręgach, gdzie zimą jest poszukiwana.

Doświadczenia, jakie poczyniono ze szpinakiem jako poplon, wykazują bardzo korzystne wyniki. Szpinak wysiany późną jesienią w zimnej szklarni, tak, ażeby przed nastaniem zimy wytworzył pierwsze listki, nakrywa się w pierwszych dniach stycznia. Pod przykryciem szpinak rozwija się bardzo szybko i może być dość wcześnie oddany do sprzedaży po dobrej cenie.

Jest więc cały szereg możliwości odpowiedniego wykorzystania szklarni dla upraw poplonów.

Podając sposoby uprawy poplonów w szklarniach, nie oznaczono dokładnego czasu wysadzenia roślin, gdyż zależnem to będzie od pogody, bowiem specjalnie opalać szklarnie dla tych kultur nie zawsze by się opłacało, zaś w zimnych budynkach opalanie zupełnie odpada. Jest zatem wskazanem poplony dość wcześnie wysadzać, by przed nastaniem większych mrozów można je sprzątnąć już należycie wykształcone.

Zbiór pomidorów

Zbiór pomidorów zaczyna się tutaj dopiero z końcem lipca. Główny zbiór odmian wczesnych przypada na sierpień, odmian późnych przeciąga się aż do września. Ażeby osiągnąć przyspieszenie zbioru, stosują producenci w najczęstszych wypadkach sposób postępowania, który z wielu powodów trzeba potępić. Zdejmują owoce pomidorów już wtedy, gdy mają zaledwie dostrzegalne żółtawe zabarwienie, często zbiera się przy tym całkiem zielone, nie dojrzałe pomidory. Owoce te dla przyspieszenia dojrzenia składa się do pustych inspektów na podściółce z drzewa albo słomy, obchodząc się przy tym nie ostrożnie, w najczęstszych wypadkach zsypując jak ziemniaki. Inspekta przykrywa się potym oknami, ażeby podwyższona na skutek naświetlenia promieniami słonecznemi temperatura przyspieszyła dojrzenie. Metodę tę należy nie tylko jak najsurowiej potępić, ale także zabronić. Pomidory dopiero wtedy mogą być zbierane, jeżeli na krzaku uzyskają pewne stadium dojrzałości, które można potym poznać, że pomidory uzyskują pożądaną dla nich barwę czerwoną, nie będąc jeszcze całkiem dojrzałe, zatym najlepiej, jeżeli barwa jest jasno czerwona. Stadium pełnej dojrzałości poznaje się po intensywnie czerwonej barwie, bez zielonych pierścieni koło łodygi. Pomidory zerwane w stanie zielonym, nie wykazującym zabarwienia a później dochodzące pod szkłem w inspektach mają nie tylko smak nie dobry, ale nie zawierają pełnej ilości składników odżywczych, które posiadają owoce dojrzałe w sposób normalny. Pewien procent tych owoców kurczy się, prócz tego ubytek pomidorów niedojrzewających może być przy tej metodzie dość znaczny. Niema też żadnego powodu, ażeby w ten niecelowy sposób przyspieszać dojrzenie pomidorów, ponieważ na zlecenie miarodajnych władz największe nawet ilości pomidorów, w okresie głównego zbioru, będą przez punkty odbiorcze kupowane. Również t. zw. II sorta, t. zn. pomidory, które na skutek deszczu popękały, albo przez grad zostały uszkodzone, będzie bez reszty przez te miejsca skupu przejęta. Przyjęcie i tych owoców przez te instytucje przewiduje, że towar dojrzewający na krzaku powinien być dokładnie przesortowany. To samo odnosi się i do pomidorów zielonych i niedojrzałych, które późną jesienią, na skutek grożących przymrozków muszą być zebrane. Także i ten towar, w każdej ilości, przejmą owe miejsca skupu, przy czym nie trzeba go już sortować. Niema zatym żadnego ważnego powodu, któryby zmuszał producentów do przedwczesnego zrywania pomidorów z krzaka, w związku z czym należy i to podkreślić, że używanie inspektów i okien dla tych celów jest z punktu widzenia gospodarności nie dopuszczalne, ponieważ inspekta i okna mają służyć do uprawy innych gatunków warzyw. Ze strony miarodajnych władz będzie w tym roku daleko idąca kontrola wszystkich zakładów, także i w tym kierunku przeprowadzona.



Nadmiar odmian

Niezbyt odległe są czasy, kiedy przeciętny odbiorca szczepów owocowych wyrabiał sobie opinię o poziomie szkółki drzew na podstawie grubości katalogu i liczby zaofiarowanych w nim odmian. W związku z tym większość starych sadów stanowiła zbiorowisko odmian, których bywało w sadzie niekiedy prawie tyleż co i drzew. Najczęściej nadmiar odmian występował w sadach dworskich, zakładanych nie przez wykształconych specjalistów, lecz sadzonych z drzew dobieranych przez właściciela majątku lub jego żonę na podstawie ich wspomnień z młodości, na zasadzie pięknie brzmiącej nazwy, lub zachęcającego opisu. A ponieważ w owych czasach ziemia była tania, miejsca przeważnie było poddostatkiem, więc sadzono więcej drzew, niż tego wymagały potrzeby domowe i wskutek tego powstawały sady, mające pod względem liczby drzew cechy niewielkich sadów handlowych. Następne pokolenia jednak musiały zbierać z nich to, co zastały: owoce nader rozmaite, w niewielkiej ilości każdej odmiany. Na te drobne partie, bardzo różnorodne pod względem wartości, smaku i wyglądu, dojrzewające każda w innej porze, trudno było znaleźć odbiorcę. Dla hurtownika nie przedstawiały one wartości, a dla właściciela większego majątku, często położonego zdala od rynku zbytu, nazbyt kłopotliwem było poszukiwanie nabywcy detalicznego, tembardziej że wpływy, uzyskiwane za sprzedaż takiego owocu przeważnie nie równoważyły takiego nakładu pracy i strat, ponoszonych w innych działach gospodarstwa wskutek zajmowania się sprzedażą owoców. Dlatego sady tego typu z reguły były wydzierżawiane.

Zupełnie inaczej przedstawia się zagadnienie zbioru i przedaży owoców z sadów, w których nagromadzono drzewa w kilku tylko odmianach, ale w których z każdej odmiany posadzono kilkanaście sztuk, kilkadziesiąt, albo paręset. Wtedy dojrzewanie owoców każdej odmiany, zbiór i przebieranie ich odbywa się jednocześnie, w przeciągu krótkiego czasu, przy użyciu większej liczby pracowników, więc dozór się opłaca. Uzyskuje się też większe ilości owoców tej samej odmiany, dzięki czemu, nawet po przebraniu, powstają duże partie jednolitego produktu, odbiorcy hurtowi się o nie ubiegają i zabierają je chętnie wprost z sadu.

Nasuwałby się stąd wniosek, czy wobec tego nie zakładać sadów, złożonych z jednej tylko odmiany jabłoni, albo z jednej odmiany grusz? Nie jest to wskazane, bo w razie nieurodzaju danej odmiany właściciel takiego sadu byłby zupełnie pozbawiony dochodu. Pozatem przeważnie uzyskuje się lepszy urodzaj, gdy kwiaty ulegają zapyleniu obcym pyłkiem. Zdobycze nauki współczesnej zalecają więc sadzenie przynajmniej trzech do pięciu odmian obok siebie.

Ograniczenie ilości odmian nie dotyczy sadów, zakładanych na użytek własny. W tym wypadku jest zupełnie zrozumiałe, że właściciel ogrodu dobiera odmiany dojrzewające kolejno, w ciągu jak najdłuższego przeciągu czasu. Ale niech sadzi wówczas ogółem tylko tyle drzew, ile ich potrzebuje na zbiór owoców na użytek własny i najbliższego otoczenia. Będzie to sad amatorski, a nie handlowy, sad zakładany bez widoków na dochód.

Oto powody, dla których obecnie katalogi szkółek drzew owocowych wybitnie zeszczuplały. Wyzbyły się one całej masy balastu, mającego charakter raczej dekoracyjny, balastu — zaśmiecającego zarówno szkółki,

jak sady, a w pewnej mierze i rynek owocarski. Pomijam tu zagadnienie nowości, które powinny być rozpowszechniane, ale dopiero po należytem ich wypróbowaniu.

Podobnie rzecz przedstawia się w warzywnictwie. Obserwacje, przeprowadzone w 220 gospodarstwach na terenie 6 powiatów dystryktu warszawskiego (Garwoliński, Grójecki, Miński, Łowicki, Sochaczewski i Warszawski) ujawniły między innymi, że np. fasola jest w nich uprawiana w 24 odmianach, pomidory w 26-ciu, marchew (karota) w 9-ciu odmianach i t. d. Równocześnie jednak ustalono, że pewne odmiany są w stosunku do innych silnie rozpowszechnione, a więc z buraków ćwikłowych: naogół egipskie, a w okolicach Warszawy okrągłe ciemno czerwone, w innych stronach prawie wcale nie uprawiane. Z 30 gospodarstw, które uprawiały karotę, w 25-ciu wysiewano nantejską. Z kapust uprawiano Amager w 48 gospodarstwach, Sławę w 20-tu, a Dittmarowską wczesną w 15-tu gospodarstwach.

Czy więc nie byłoby celowe ograniczenie i w warzywnictwie rożnorodności odmian? Stanowiłoby to znakomite ułatwienie dla producentów i dla sprzedawców nasion, a odbiorcom uprościłoby dokonywanie wyboru odmian nasion, nabywanych do siewu. Nasze i zagraniczne stacje doświadczalne od szeregu lat przeprowadzają badanie zalet i wad poszczególnych odmian, a producenci, uprawiający warzywa w większych ilościach na sprzedaż, również porobili wartościowe obserwacje. Istnieje więc zupełnie wystarczający materiał na to, żeby stopniowo usuwać z obrotu odmiany mniej cenne i żeby ujednostajniać tą drogą produkcję.

Nowe książki

„Podręcznik walki z chorobami i szkodnikami sadów, szkółek i winnic" napisał Inż. Svatoslav Novicky, tylko w języku polskim. Do nabycia w Wydawnictwie Rolniczym w Krakowie, Glatzerstrasse 48. Cena zł. 10,—, stron 270.

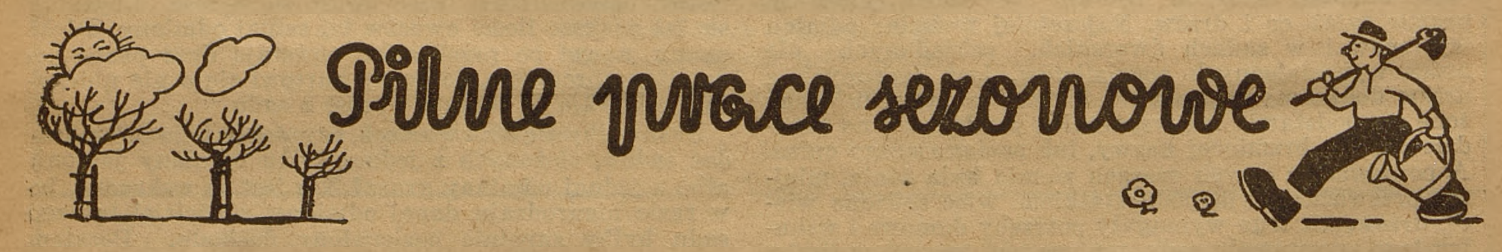
Sadownictwo w czasach obecnych zyskuje coraz bardziej na znaczeniu, na przeszkodzie jednak w produkcji większych ilości dorodnych owoców staje niedostateczne pielęgnowanie sadów, w pierwszym rzędzie w zakresie walki z chorobami i szkodnikami. Myślą przewodnią autora było umożliwić poszczególnemu posiadaczowi sadu czy szkółki drzewek owocowych zapoznanie się z występującymi najczęściej szkodnikami oraz chorobami i wskazać mu najskuteczniejsze, a zarazem nowoczesne metody zwalczania. Wszak istniejące Stacje Ochrony Roślin niekiedy nie są w stanie obsłużyć należycie wszystkich zainteresowanych, w takich wypadkach posiadacz sadu zdany jest wyłącznie na siebie. Autor obznajomiony gruntownie z praktyką sadowniczą przystosował swoje dziełko do wymogów tejże.

Książka w swej pierwszej części zawiera zagadnienia natury ogólnej, jak higienę roślin, metody biologiczne, fizyczne i chemiczne zwalczania chorób i szkodników, sposoby opryskiwania, normy zużycia preparatów itd.

W części specjalnej znajdujemy opisy poszczególnych chorób i szkodników, atakujących poszczególne gatunki drzew oraz krzewów owocowych.

Zakończenie zaś stanowią uwagi dotyczące ochrony drewna, tego tak ważnego w dobie obecnej surowca.

Staranne i jasne opracowanie, liczne ilustracje w tekście oraz przystępna cena winny się przyczynić do rozpowszechnienia tej pożytecznej książki.



Prace w lipcu

Warzywnictwo

Lipiec jest miesiącem, w którym w dalszym ciągu wykonuje się najbardziej intensywne motyczenie, przy czym razem ze spulchnianiem ziemi idzie krok w krok i zwalczanie chwastów. Pracę tę ułatwiają bardzo różnorodne narzędzia, służące do obróbki ziemi jak narzędzia „Senior" i Wolf'a. Nie wolno zapomnieć o przerywaniu wysianej marchwi i pietruszki td.; inne warzywa jak grochy, fasole, pomidory i kapusty obsypuje się. Pomidory trzeba mieć stale pod obserwacją, czy to ażeby je podwiązać, albo rozluźnione wiązania poprawić, albo żeby tworzące się pędy boczne usunąć. Zabieg ten najlepiej przeprowadzić wtedy, gdy pędy boczne są w najmłodszym swoim stadium, można je bowiem wtedy wyłamać. Wycinanie nożem jest dlatego mniej korzystne, że najczęściej wykonują to osoby nie fachowe i kaleczą przy tym pęd główny, poza tym łatwo jest przenieść zarazki chorobowe. Powtarzane co jakiś czas podlewanie płynnym nawozem pobudza bardzo wzrost roślin, przede wszystkim odmian kapustnych. Każdą część pola, z której zebrany został plon, trzeba natychmiast przerobić i na nowo uprawić. Po kapuście wczesnej, sałacie, fasoli karłowej albo wczesnych ziemniakach można jeszcze zasiać wczesną marchew, zasadzić wczesną kalarepę, kalafiory, jarmuż, karpiele i endywię zimową, można także zasiać rzodkiew i wczesne odmiany fasoli karłowej. Fasolę można sadzić tylko z początkiem miesiąca. Sałatę głowiastą można również jeszcze sadzić lecz w drugiej połowie miesiąca; z końcem można rozpocząć wysiew szpinaku i sałaty grun-

towej. U kalafiorów, które już zawiązały róże, załamujemy liście w okresie suchej pogody, ażeby uchronić je przed zżółknięciem. Pryzmy kompostowe należy utrzymywać czysto, bez chwastów i przekładać. Z nowych, przybywających odpadków robi się nową pryzmę. Wśród warzyw uprawianych pod szkłem, wybiera się dobrze wykształcone i posiadające cechy danej odmiany okazy ogórków i melonów na nasienniki. Z późno wysadzonych ogórków można już zdjąć okna. Po ukończeniu zbioru rabarbaru trzeba kwatery oczyścić, grunt znawozić, najlepiej nawozem płynnym i ziemię spulchnić.

Sadownictwo

Jest już czas, ażeby zaopatrzyć drzewa przeciążone owocem w podpory, celem uniknięcia złamania gałęzi. Należy zwrócić uwagę, ażeby podpory umieszczać zawsze przy rozwidleniu gałęzi. Należy przekontrolować wiązadła na drzewkach sadzonych tej wiosny, tam, gdzie tego potrzeba, należy je poprawić, ażeby kora nie została otarta. W lipcu trzeba jeszcze przeprowadzić spryskiwanie gatunków ziarnkowych przeciw fusikladium (choroba grzybka). Należy zwrócić uwagę na występowanie mszyscy krwistej, która po łagodnej zimie może znowu silnie wystąpić. Zbiór truskawek dobiega w lipcu końca, podczas gdy zaczyna się zbiór porzeczek i agrestu. Po zbiorze należy natychmiast plantacje truskawek oczyścić, znawozić i między grządkami grunt spulchnić.

Szkółki drzew

Prowadzi się w nich dalej prace, których nie można było ukończyć w ubiegłym miesiącu. Wszystkie grządki i kwatery należy utrzymywać w czystości, bez chwastów, a grunt spulchniać. Grządki z wysadkami i mateczniki należy również ciągle plewić, podlewać, aby były wilgotne i grunt spulchniać. Z końcem miesiąca można już zacząć uszlachetnianie drzew. Przed tym trzeba dziki nieco oczyścić. Dziki okulizowane w roku ubiegłym, a także na wiosnę szczepione należy jeszcze raz oczyścić. Pędy szlachetne, wyrastające z oczek w ubiegłym roku założonych, trzeba w miarę potrzeby przywiązywać do czopków. W żadnym wypadku nie można pozwolić, aby na podkładkach znajdowały się dziki, albo pędy odbijające z korzeni. Bardzo ważną jest nieustanna kontrola, czy mszyca krwista nie występuje i wtedy trzeba energicznie zwalczać ją. U wysokopiennych krzewów owocowych koniecznie trzeba jeszcze raz pnie oczyścić, usunąć pędy wyrastające z korzeni, podwiązać znowu korony i opaski na drzewach zluźnić o ile tego jeszcze nie zrobiono. Mączniaka agrestowego i mszysę liściową trzeba energicznie zwalczać.

Stan obecny i widoki zbiorów

W okręgu Krakowskim

Pogoda w maju na skutek długotrwałej suszy wywarła bardzo niekorzystny wpływ na wszystkie uprawy. Dołączyła się do tego zniżka temperatury w ciągu kilku dni do —3 stopni C. Te przymrozki nocne powtarzały się z największym nasileniem przy końcu miesiąca i spowodowały wielkie straty wśród wysadzonych już roślin jak pomidory, ogórki, fasole. Dalej duże szkody powstały na skutek masowego wystąpienia pchełki ziemnej wśród gatunków kapustnych, do czego przyczyniła się równie posusza. Mimo energicznego zwalczania w wielu zakładach ogrodniczych trzeba zanotować przeciętne straty na ca 50%. U kapustnych pogorszyło jeszcze stan wystąpienie muchy kapuścianej. Wszystkie te przyczyny wywołają ujemny wpływ na obesłanie towarem rynku warzywnego i opóźnią zaopatrzenie w świeże jarzyny. Przebieg kwitnienia był u wszystkich gatunków owoców bardzo dobry, niestety wypadł na czas chłodnej pogody, okresu dla przelotu pszczół bardzo niekorzystnego tak, że uzasadnione nadzieje na obfity zbiór z początku kwitnienia trzeba było w znacznym stopniu ograniczyć i teraz można tylko średniego zbioru oczekiwać. W powiecie Nowy Sącz wystąpiła szczególnie silnie plaga owocówki jabłkówki mimo zwalczania. Pociesza fakt, że krzewy owocowe zapowiadają bogaty zbiór.

W okręgu Lubelskim

Susza trwająca do połowy czerwca łącznie z występującą w dalszym ciągu pchełką silnie zahamowała wzrost wczesnych kapust i kalafiorów tak, że zbiór tych warzyw zapowiada się nie zbyt obficie. Padające w następnym okresie deszcze dają nadzieję na lepszy zbiór późniejszych warzyw.

Po dobrym kwitnieniu okres suszy spowodował zmniejszenie się ilości i jakości truskawek oraz w mniejszym stopniu porzeczek. Urodzaj wiśni zapowiada się dobrze, czereśni słabiej. Czereśnie i truskawki pojawiły się już na rynku.

W okręgu Radomskim

W końcu drugiej dekady mają wyraźnie zimne powietrze, wiatr wschodni, temperatura dzienna od 10 do 18 stopni, przymrozki —2 do —3 stopni, w okolicach wyżej położonych spadła temperatura do —5 stopni.

Wczesne ziemniaki, fasola i pomidory ucierpiały silnie z tego powodu, tak, że przy ostatnich uregulowała się naturalnie ogólna nadwyżka wyprodukowanych rozsad. Zimne powietrze wpłynęło szczególnie ujemnie na czereśnie i śliwy, których kwitnienie właśnie w tym okresie przypadało. Oblot pszczół, a co za tym idzie — pełne zapylanie nie mogło się tam odbyć. Obecnie daje się w tych okolicach zauważyć silne opadanie zawiązków owocowych. W okresie kwitnienia grusz i jabłoni ociepliło się nieco, wskutek czego i opadanie zawiązków owocowych jest mniejsze. Zauważono również silne opadanie zawiązków owocowych u porzeczek i agrestu. W okolicach więcej zalesionych zawiązały drzewa owocowe bardzo dobrze.

W okresie sprawozdawczym wystąpiły szkodniki w małej ilości, przeciw którym przedsięwzięto środki zwalczające.

W warzywnictwie wystąpiła z powodu suszy pchełka, szczególnie na plantacjach rzodkiewki, kalafiorów oraz kapusty. Zwalczanie środkami owadobójczymi, jak posypywanie proszkiem wapniowym, przedsięwzięto. Kultury wczesne w polnej uprawie są dobre, ponieważ w czasie sadzenia ziemia była wilgotna. Późne warzywo ucierpiało z powodu suszy katastrofalnie, tak, że w rozwoju tegoż nie widać żadnych postępów.

Te same spostrzeżenia można zanotować w uprawie nasion. Susza i szkodniki zmieniają na niekorzyść obraz dobrze zapowiadającego się rozwoju nasienników. W okolicach upraw rabarbaru stoi wszystko pod znakiem odstawy całych wagonów rabarbaru do stacji przetwórczych.

Plantacje truskawek ucierpiały także z powodu przymrozków.

Temperatura odpowiednia dla produkcji szparagów nastąpiła dopiero od 1 czerwca, a więc 4 tygodnie zapóźno.

Podczas lustracji gospodarstw ogrodniczych stwierdzono, że niektóre gospodarstwa ogrodnicze dążą usilnie w kierunku ulepszenia ich stanu. Z przyjemnością stwierdziłem murowane gnojowniki, dobrze utrzymane kompostniki, specjalne urządzenia do pracy i przechowywania, gdzie przechowuje się przepisowo nawozy sztuczne, środki do zwalczania szkodników są nawet zamknięte z ostrzeżeniem znajdującej się trucizny, dobrze utrzymane narzędzia ogrodnicze. Inne gospodarstwo ogrodnicze zużywa wszelkie odpadki warzyw dla dobrze utrzymanej chlewni.

Podział narzędzi ogrodniczych stojących do naszej dyspozycji odbędzie się według właściwości danych ogrodnictw. Produkcja okien holenderskich jak również ich podział jest w toku. Nowa regulacja dotycząca żelaza, zarządzona ze strony Głównego Wydziału Wyżywienia znajdzie w okręgu Radom przyjęcie.

W okręgu Warszawskim

Czerwiec upływa pod znakiem wielkiej suszy. Aż do chwili sprawozdania susza osiągnęła takie napięcie, iż spowodowała już klęskę na ziemiach lżejszych. Na ziemiach cięższych część wysiewów trzyma się lepiej i może być uratowana w wypadku silniejszych opadów. Dwa czy trzy przelotne opady wystąpiły tylko na niewielkim zasięgu.

Susza odbija się nie tylko na wcześniejszych zasiewach, które w wielu miejscach musiały być powtórzone, wobec wywiania lub niewzejścia nasion na skutek suszy, ale również wpływa ujemnie na sadzenie późniejszych warzyw jak n. p. kapusty.

Śmietka kapuściana czyni poważne szkody w plantacjach wczesnej kapusty i kalafiorów.

Drzewa owocowe trzymają się lepiej, jedynie czereśnie zrzuciły wiele zawiązków owocowych. Natomiast truskawki i poziomki silnie przyschły i należy się liczyć z małym zbiorem. Zbiory porzeczek i malin mogą być jeszcze uratowane w razie większych opadów.

W dziale szkółkarskim silnie odczuwają suszę plantacje dzików drzew owocowych i sadzonki porzeczek.

W okręgu Lwowskim

Rozwój kultur warzywnych wskutek dalej niesprzyjającej pogody a w szczególności z powodu majowych przymrozków, suchych wiatrów, opadów śnieżnych w okręgach podgórskich przedstawia się nienajlepiej.

Rośliny wczesne warzyw kapustnych ucierpiały wskutek masowego pojawienia się pchełki ziemnej oraz śmietki kapuścianej, które wyrządziły i dalej wyrządzają niepowetowane szkody. W niektórych okolicach pojawiły się masowo larwy Tipulidae (koziołkowate) oraz turkucie (Czillotarpa).

Należy przeto liczyć się z dużymi stratami, przede wszystkim kapustnych. Zauważono również czerwonego pajączka na ogórkach inspektowych.

Druga dekada czerwca zaznaczyła się obfitymi opadami atmosferycznymi, należy więc przypuszczać, że sytuacja w warzywnictwie ulegnie poprawie.

Podaż wczesnych warzyw do zbiornic oraz na rynki targowe zadowalająca.

W sadownictwie, jak już wspomnieliśmy w poprzednim miesiącu kwitnienie owoców ziarnkowych było bardzo dobre, jednak kwieciak jabłkowiec zniszczył prawie do 70% kwiatu, tak że według dotychczasowych spostrzeżeń, widoki na zbiory nie są pocieszające. Masowo też pojawiły się na drzewach owocowych gąsienice prządki pierścienicy, która w niektórych okolicach do 100% ogołociła drzewa owocowe z liści.

Z chorób szczególnie na pestkowych wystąpiła „Monilia". Na porzeczkach zaś pojawiła się w znacznym stopniu mszyca liściowa.

Wiadomości Urzędowe i Związkowe

Urzędowe

Zbiór szparagów i rabarbaru

W czerwcu przeszłego roku wydał Kierownik Głównego Wydziału Wyżywienia i Rolnictwa w Rządzie Generalnego Gubernatorstwa, na podstawie § 3 ustawy 2 o gospodarce wyżywienia i rolnictwa w Gen. Gubernatorstwie z dnia 23 listopada 1939 r. (Dz. Rozp. GG., str. 63) zarządzenie o końcowych terminach zbiorów szparagów i rabarbaru. Ustalono 30 czerwca jako ostatni dzień dla zbioru szparagów, a dla zbioru rabarbaru 31 lipca. Zarządzenie to obejmuje także przy tegorocznych zbiorach. Zwraca się uwagę wszystkim producentom, aby powyższe zarządzenie ściśle przestrzegali. Wykroczenia przeciwko temu zarządzeniu podlegają karze.

Odstawianie jarzyn zgodnie z przepisami rynkowymi

Zwraca się uwagę wszystkim producentom, że według nowo wydanych przepisów sortowania, sprzedaż marchwi z nacią jest wzbroniona od 15 lipca każdego roku. Rozporządzenie niniejsze wydano celowo, aby przeciwdziałać zbyt wczesnemu zbiorowi marchwi, która się pierwszorzędnie nadaje jako jarzyna zimowa. Zbiór karotki pędzonej i wczesnej oraz wczesnej marchwi jest do tego czasu już przeważnie ukończony, tak, że towar ten można już sprzedawać „na wagę". Każdemu producentowi powinno na tym zależeć, aby tylko wyrośnięte marchwie dostarczać na rynek.

Związek główny

Składki członkowskie

Członkowie sekcji szkółkarskiej w wielu wypadkach nie uiścili dotąd składek członkowskich za nowy rok gospodarczy. Opieszałych pod tym względem członków ostrzega się, że od dnia 15 lipca br. należne składki będą ściągnięte za pobraniem pocztowym z doliczeniem kosztów upomnienia. W związku z tym przypomina się,

że składka członkowska za bieżący rok gospodarczy nie uległa żadnej zmianie. Składki należy przekazywać przez Kreditanstalt-Bankverein Kraków, konto Nr. 7486 Głównego Związku Ogrodniczego w G. G. Kraków, ul. Floriańska 53.

Środki goospdarcze

Nasza firma rozdzielcza „Ferrosan" usterkuje, że materiał żelazny z poprzedniego kwartału, zdeponowany w jej zbiornicach dystryktowych, tylko częściowo został pobrany, a to z tego powodu, że nie bardzo spieszy się członkom z podjęciem żelaza. Wobec tego Związki Dystryktowe otrzymały polecenie przekazania żelaza innym członkom, o ile ono nie zostanie natychmiast pobrane.

Opieszałość członków naraża Związki Dystryktowe na poważną redukcję ich przyszłych kontyngentów żelaza.

Okręg Krakowski

Szkody w polach i ogrodach

Mnożą się skargi naszych ogrodników na wyrządzono im szkody na skutek nagminnych już kradzieży. W związku z tym ogłaszamy obwieszczenie Stadthauptmanna Miasta Krakowa przy czym zaznaczamy, że w wypadkach zauważonego bagatelizowania ich doniesień, każdy ogrodnik w myśl osobistego oświadczenia p. Stadthauptmanna korzystać może z interwencji Związku, o ile dostarczyć może Związkowi dostateczny materiał dowodowy.

Powyższe rozporządzenie zostało również rozplakatowane w szkołach publicznych celem pouczenia i przestrzeżenia dzieci.

Rozporządzenie brzmi:

„Ze względu na powtarzające się w ostatnich czasach wykroczenia przeciw przepisom o zapobieganiom szkodom w lasach i polach (ogrodach) wskazuję ponownie na niżej wyszczególnione postawonienia: Zakazuje się po 1, po 2, po 3: zabierać produkty rolne z gospodarczo użytkowanych gruntów (§ 1 Rozp. o ochronie pól i płodów rolnych z dnia 14 sierpnia 1941 Dz. Rozp. GG. str. 483), z ogrodów jarzynowych, owocowych i kwiatowych, a także uszkadzać drzewa, znajdujących się na drogach (Art. .54 Rozp. Prez. Rep. z dnia 11 lipca 1932 Dz. Rozp. Nr. 60 poz. 572), zabierać piasek, glinę i tym podobne z obcego gruntu, albo rzucać na obcą własność kamienie lub odpadki (Art. 12 i 17 pod liczbą 1, powołanej ustawy z dnia 14 kwietnia 1937).

Wykroczenia będą karane stosownie do wyżej powołanych przepisów grzywną pieniężną i aresztem lub jedną z tych kar.

O ile sprawca nie ukończył jeszcze 14 roku życia, może być ukarany w miejsce nieletniego ojciec lub opiekun, o ile ten poważnie zaniedbał obowiązek nadzoru".

Podobne ogłoszenia opublikowane zostały również i w innych powiatach Dystryktu.

Uruchomienie biblioteki

Biblioteka Związku Ogrodniczego, uzupełniona ostatnio nowymi aktualnymi niemieckimi podręcznikami i czasopismami z działu ogrodniczego, stoi naszym członkom ponownie do dyspozycji. Wypożyczanie książek nastąpi każdego tygodnia w czwartek popołudniu.

Okręg Radomski

Zgłoszenie zapotrzebowania na żelazo

Zwraca się uwagę na nowe postanowienia dot. zgłoszenia zapotrzebowania na żelazo z początkiem każdego kwartału.

Premie przy dostarczaniu produktów ogrodniczych

Również zwraca się uwagę na zarządzenie odnośnie premii przy dostawie produktów ogrodniczych z ważnością wstecz od 1 maja 1943.

Okręg Lubelski

Opał na zimę 1943/44

Celem ustalenia ilości potrzebnego opału na okres zimowy 1943/44 członkowie winni odwrotnie zgłosić na ręce instruktorów (w Lublinie na ręce przodowników rejonowych) swoje zapotrzebowanie, podając równocześnie powierzchnię szklarni i sposobu jej ogrzewania oraz ilość okien inspektowych.

Środki ochrony roślin

Powiatowi instruktorzy ogrodniczy posiadają pokazowe komplety środków ochrony roślin, z których mogą korzystać członkowie Związku.

W razie zapotrzebowania na większe ilości preparatów należy zwracać się do Powiatowych Spółdzielni Rolniczo-Handlowych, które mają dostateczne zapasy na składzie.

Okręg Warszawski

Termin opłaty składek członkowskich

Komunikujemy, iż termin uiszczenia opłaty członkowskiej na rzecz Związku Ogrodniczego w Gen. Gub. Dystrykt Warszawski upływa z dniem 31 lipca r. b.

Członkowie, którzy nie uiszczą składek do powyższego terminu, zostaną skreśleni z listy członków Związku bez specjalnego zawiadomienia ich o tym i równocześnie pozbawieni będą wszelkich przydziałów.

Składka wynosi 40 zł dla członków grupy warzywnej i kwiaciarskiej i 10 zł dla grupy owocarskiej.

Członkowie grupy szkółkarskiej uiszczą składkę bezpośrednio do Głównego Biura Związku Ogrodniczego w Krakowie, Floriańska 53.

Członkowie wszystkich grup opłacają po 10 zł za prolongatę legitymacji członkowskiej oraz 15 zł za całoroczną prenumeratę czasopisma Ogrodnictwa.

Prolongata legitymacji pracowników stałych

Podajemy do wiadomości członków, iż termin prolongowania legitymacji pracowników stałych zatrudnionych w gospodarstwach członków Związku upływa z dniem 31 lipca 1943.

Nieprolongowane do tego czasu legitymacje tracą swą ważność a Związek nie będzie w możności interweniować w interesie tych pracowników.

Okręg Lwowski

Składki członkowskie

Zawiadamia się, że członkowie, którzy nie opłacą składek, nie mogą w żadnym wypadku liczyć na załatwienie swoich spraw w Związku.

Gazeta Ogrodnicza

Gazetę „Ogrodnictwo" należy stale odbierać u swoich instruktorów powiatowych; członkowie zamieszkali we Lwowie otrzymują gazetę w biurze Związku.

Legitymacje robotnicze

Przypomina się, że legitymacje dla robotników członków Związku będą wystawiane wyłącznie po zarejestrowaniu tychże robotników w Urzędzie Pracy.

Ewidencja dostarczonych do zbiornic warzyw

Wzywa się ponownie członków do przedkładania co 14 dni „Anlieferungsscheinów" (dowody dostarczonych warzyw do zbiornic) celem zanotowania w ewidencji.

Przydział żelaza

Żelazo przydzielone Związkowi w ograniczonej ilości będzie rozdzielone pomiędzy tych członków, którzy wykażą się, że dostarczają warzywa do zbiornic i dają gwarancję wywiązania się z ciążących na nich obowiązków.

Aus dem Inhalt

Qualitäts- und Sortierungsvorschriften von Gartenbauerzeugnissen

Sehr zahlreiche Gartenbaubetriebe haben heute schon erkannt, dass ausschliesslich mit der Ablieferung bester Ware ein Preis erzielt wird, der die Existenz sichert und eine Substanz für den Ausbau der Betriebe schafft. Um dieses Streben der Gartenbaubetriebe zu schützen, wurde eine „Allgemeine Anweisung der Regierung Hauptabteilung Ernährung und Landwirtschaft über Qualität- und Sortierungsvorschriften von Gartenbauerzeugnissen im GG“ herausgegeben. Nur derjenige Gartenbaubetrieb soll ein Anrecht auf die Auszahlung der festgesetzten Höchstpreise haben, der sich an die Qualitäts- und Sortierungsvorschriften dieser Anweisung hält und somit der Industrie und dem Verbraucher — also dem Gesamtwohl — dient. Diese Anordnung wird zunächst von den forschriftlichen Betrieben als Belohnung aufgefasst und wird den anderen zum Ansporn dienen.

Einsatz der Frühbeetkästen

Die Gartenbaubetriebe sind bereits des öfteren auf eine bessere und zweckmässigere Ausnutzung ihrer Frühbeetanlagen hingewiesen worden.. Da die Gemüseversorgung in diesem Jahr eine nicht unerhebliche Verringerung durch die Witterung gehabt hat, besteht die doppelte Verpflichtung, durch Bestellung der Frühbeetkästen die Gemüseversorgung bis spät in den Herbst hinauszuschieben. Um dieses zu erreichen, müssen die dort notwendigen Vorbereitungen bereits jetzt getroffen werden, so muss der Samen beschafft werden, die Kästen in Ordnung gebracht werden. Viele Gärtner werden einwenden, dass die Spättreiberei von Gemüse nicht recht lohnend sei. Dies ist aber heute nicht der Fall, da es keine Absatzstockungen gibt. Es ist auch bereits vorgesorgt, dass für die mit erhöhten Kosten verbundene Erzeugung im Herbst wieder höhere Preise gezahlt werden.

Der Komposthaufen

Die Komposterde ist das richtige Bodenverbesserungsmaterial, die frischen oder auch im Herbst untergrabenen Grund vertragen.

Im allgemeinen dauert es ein paar Jahre, ehe man aus Gartenabfällen gute Komposterde herstellen kann. Im ersten Jahre werden die Abfälle gestapelt, im nächsten Jahr umgestochen und mit Kalk versetzt. Im dritten Jahre wiederholt sich diese Arbeit, so dass erst dritten Frühjahr die Komposterde zur Verfügung steht. Man hat inzwischen einen neuen Komposthaufen angelegt und den zweiten bereits umgestochen. Um aber in möglichst kurzer Zeit, also in einem halben Jahr Komposterde zu gewinnen, müssen wir eine schichtenweise Lagerung von Abfällen und Landerde vornehmen. Wir suchen einen schattigen Platz hinter der Scheune oder unter den Obstbäumen. Fehlt dieser Schattenplatz, so müssen Sonnenrosen gepflanzt werden. Der Komposthaufen darf nicht zu weit vom Hause entfernt sein.

Technik des Baumschulbetriebes

Beim Winterschnitt werden in der Regel alle Leittriebe auf Zapfen geschnitten. Das erfolgt in der Weise, dass der letzjährige Trieb um einen gewissen Prozentsatz seiner Gesamttrieblinge gekürzt wird. Der Rückschnitt erfolgt nicht unmittelbar über dem Auge, sondern einige Zentimeter höher. Augen, die in diesem Triebstück sitzen, werden ausgeschnitten. Dadurch entsteht der sogenannte Zapfen. Der Austrieb des obersten Auges wird nun, sobald er einige Zentimeter lang ist, mit Heftmaterial an diesen Zapfen geheftet. Wir erhalten auf diese Weise stets grade Stämme.

Ausnutzung von Treibhäusern

Nachdem die Treibhäuser ihre Vor- und Hauptkultur gebracht haben, stehen wir vor der Frage, ob wir die Häuser noch durch eine Nachkultur ausnutzen können. Es ist eine altbekannte Tatsache, dass die ersten Kulturen im allgemeinen das meiste Geld bringen. Dennoch sollen die Gewächshäuser im Spätsommer — Herbst und Winter nicht unbenutzt liegengelassen werden. Je zeitiger die Hauptkulturen das Haus räumen, um so grösser ist die Möglichkeit, eine lohnende Nachkultur unterzubringen. Besonders bewähren sich für diese Kulturen Frühsorten, die eine rasche Entwicklung haben.

Tomatenernte

Die Ernte der Tomaten beginnt hier erst Ende Juni. Die Haupterntezeit fällt jedoch erst in den August und verzögert sich bei den späteren Sorten bis Ende September. Um eine Verfühung der Ernte zu erzielen, wird in den meisten Fällen ein Verfahren eingewandt, welches aus verschiedenen Gründen nicht genug verurteilt werden kann. Die Erzeuger nehmen nähmlich die Früchte schon dann ab, wenn sie eine noch kaum vermerkliche gelbe Färbung zeigen, oder sogar noch grün und vollkommen unreif sind. Dann werden diese zur Beschleunigung der Reife unvorsichtig in Frühbeetkästen geschüttet. Diese Methode ist nicht nur auf das schärfste zu verurteilen, sondern auch verboten.

Die Früchte der Tomaten sollen erst dann geerntet werden, wenn dieselben am Stamm ein gewisses Reifestadium erreicht haben.

Holländische Frübeetfenster

In diesem Jahre wurden im Gebiet des GG. in weitem Umfang holländische Frübeetfenster verbreitet. Bei ihrem Auftauchen verhielten sich die Gärtner zurückhaltend. Jedoch mit der Zeit bürgerten sie sich langsam ein und wie es sich in der Praxis erwies, haben sie grosse Vorteile. Ihr Format ist 50×80 cm. Die besonderen Vorzüge sind: hohe Temperatur unter dem Fenster, grosse Lichtflecke u. a. m.

Es folgen die „dringenden Betriebsarbeiten“, „Ernteaussichten“ der einzelnen Distrikte und die „amtlichen und Verbandsmitteilungen“.

A. SIERAWSKI & K. TRĄMPCZYŃSKI

WARSZAWA

BIURO:
Aleje Jerozolimskie 22
Tel. Nr. 652-60 i 330-10

DETAL. SKLEP NASION:
Aleje Jerozolimskie 30
Telefon Nr. 686-10

SKUP i SPRZEDAŻ:
nasion warzywnych, ogrodowych i rolnych, zbóż siewnych, ziemniaków sadzeniaków oraz preparatów chem. do zwalczania chwastów i szkodników.

Poszukiwany dzielny, samodzielnie pracujący

OGRODNIK

na stanowisko powiernicze

od zaraz lub później (okolice Grimma). Musi umieć samodzielnie zarządzać 3 ha liczącym obszarem. Wymagana doskonała umiejętność w prowadzeniu kultur drzew i krzewów owocowych, oraz roślin. Zgłaszać mogą się kandydaci bezwzględnie godni zaufania, porządni, z charakterem. Stanowisko ma widoki rozwoju i jest przyjemne. Oferty z odpisami świadectw i podaniem warunków wynagrodzenia kierować:

ERICH LEHMANN
Obstanlage
GRIMMA Sa., Nerchauer Str. 5 H.

Schering Schering Schering Schering

Schering

Piękne owoce i warzywa
uzyskamy, jeżeli będziemy zwalczać choroby i szkodniki w sadach i warzywnikach skutecznymi i dawno wypróbowanymi preparatami Firmy **Schering**

Można je nabyć przez
Distriktstellen der Landwirtschaftlichen Zentralstelle Krakau oraz przez Rolnicze Spółdzielnie handlowe i odnośne firmy handlowe.

Skład nasion i narzędzi

W. GARNUSZEWSKI

Warszawa, Hale Mirowskie

Telefon Nr. 692-15

Poszukuję
od 1. października b. r.
ogrodnika
kawalera, do ogrodu domowego na wsi, w okolicy Hamburga. —

Oferty kierować:
A. LÜTHKE, ROLFSHAGEN
Post Bad Oldesloe Land.

NASIONA BYLIN
Bratki, niezapominajki, stokrotki i t. p. oraz nasiona kwiatów doniczkowych
poleca Firma
SINIECKI i JOACHIMOWSKI
WARSZAWA, UL. WILCZA 58.

NASIONA
sprzedaż — kupno
Specjalność małe ogródk domowe oraz działkowe
Firma W. DOROT
Warszawa, ul. Ptasia 4
Sklep Nr. 85 — Telefon 21964

Garantol

Jajka przechować w **Garantolu** — utrzymują się w nim ponad rok!

— i co najważniejsze: jajka można bez obawy wyjmować i dokładać!

Źródło nabycia wskaże: **Skład hurtowy Arthur Engelhardt, Danzig, Kiebitzgasse 3**

POSZUKUJĘ DOSTAWY NATYCHMIASTOWEJ I NA JESIEŃ 1943
krzewów leszczyny,
drzew owocowych,
krzewów jagodowych
wszystkich gatunków i każdego kształtu. Każda, nawet najmniejsza ilość pożądana.
EUGEN RUSCH
Sulzbach a. d. Donau

Bronisław Wiesiołowski
SKŁAD NASION
WARSZAWA
Sienna 87. Telefon 6-17-38

Poleca:

Nasiona warzywne, kwiatowe, pastewne i in. najwyższej jakości po cenach najprzystępniejszych. Nawozy sztuczne, środki ochrony roślin, narzędzia ogrodnicze.

POSZUKUJĘ
ucznia ogrodniczego
do uznanej szkółki drzew
GEBBERS
Wiesenburger Baumschulen
Wiesenburg/Mark, Ruf 218.

Nowoczesny, **płynny, uniwersalny pełny nawóz pod truskawki** z domieszką belcy do nabycia **Karl Ed. Bretfeld.** Pomolog, specjalista w prowadzeniu szlachetnego owocu, jak również fachowe nowoczesne poradnictwo w zwalczaniu szkodników. **Dresden A 1** Webergasse 19

FLORANIT jasny, gładki jak lustro, specjalny lakier ochronny dla szklarń i do ram okien inspektowych (chroni również od rdzy) może być przez krótki okres czasu dostarczany. Jasno-szary za 1 kg. 2.95 RM. loco Hamburg dworzec. Biały i zielony tylko w ograniczonych ilościach. Opakowanie po kosztach własnych. Wysyła się od 10 kg wzwyż. **Georg Krüger, Hamburg — Volksdorf, Uppenhof 7.**

Ma-os, hormony, mające wpływ na ukorzenienie roślin, wydatna oszczędność na czasie i w stratach roślin, a w związku z tym oszczędność także w pomieszczeniu i opale, zastosowanie jednakie dla wszystkich gatunków roślin. Szczególnie dobre wyniki wykazały fikusy, poinsettio, kamelie, goździki, chryzantemy, hortensje i t. d. Liczne uznania z kół fachowych także naukowych zakładów ogrodniczych. Za 5 Mk można zaszczepić około 6.000—8.000 sadzonek. Ma-os 25 5.— Mk. Opakowanie i opłata przesyłki bezpłatna, za pobraniem. Zamawiać można również przez firmy nasienne. **ALBERT SCHENKEL, Samenfachhandel** seit 1862, **Hamburg—Blankenese.**

Płynny, uniwersalny nawóz pod rośliny kwitnące z domieszką belcy jest jeszcze do nabycia **Karl Ed. Bretfeld.** Pomolog, specjalista w prowadzeniu szlachetnego owocu, jak również fachowe nowoczesne poradnictwo w zwalczaniu szkodników. **Dresden A 1.** Webergasse 19.

ŚRÓDMIEJSKA HURTOWNIA WINNO — KOLONIALNO — SPOŻYWCZA
Warszawa, Plac Żelaznej Bramy 6
Sklep: ul. Przechodnia 2
Tel. 644-10, 331-43, 748-50
SPRZEDAŻ I KUPNO ARTYKUŁÓW KOLONIALNYCH

Nowoczesny
płynny, uniwersalny, pełny nawóz
w tej chwili znów do nabycia.
Karl Ed. BRETFELD, Dresden-A 1, Webergasse 19.

SKŁAD NASION
ADAM MAJEWSKI
WARSZAWA
Ul. ŻÓRAWIA 34



WOLMAN-SALZ

Allgemeine Holzimprägnierung
G. m. b. H
DIE WELTBEKANNTE
SPEZIALFIRMA AUF DEM GEBIETE DES HOLZSCHUTZES
BERLIN-GRUNEWALD
SCHINKELSTRASSE 4 ANRUF 96 39 01
Vertreter: A. SOCHOR & Co.
Kraków, Murmerstr. 3. Telefon 11252

Poszukuję do nabycia kompletu lub części **Roczników przedwojennego** wydawnictwa lwowskiego **„Przegląd Ogrodniczy"**, jak również **Roczników przedwojennego Wydawnictwa krakowskiego „Ogrodnictwo"**. Łaskawe oferty adresować: **K. Krynicki**, Podłamcze, p-ta Maciejowice, pow. garwoliński.

Która szkółka drzewek może dostarczyć w terminie jesiennym 1--2 wagonów drzewek owocowych (wysokopiennych). Proszę o oferty możliwie z cenami:

MAX FÖRSTER
Gartenbaubetrieb
Hartha (Stadt), Sa.

KAPUSTA
PASTEWNA, ZIELONA FRANCUSKA

1 kg	100 gr
RM 6,63	RM 0,90

Bratki w różnych odmianach
Lak w różnych odmianach
Stokrótki w różnych odmianach
Niezapominajki w różnych odmianach
Powojniki za 1000 RM 35.—
Anemony za 1000 RM 10.—

KARL HEINDL,
SAMENHANDELS-GES.
Hamburg - Billstedt, Möllnerlandstrasse 1. Ruf: 28 26 41.

Znane i wypróbowane

preparaty do zwalczania chorób i szkodników roślin w niezmienionej jakości

poleca:

»AZOT« AG
Chemische Fabrik, Jaworzno O/S

Hurtownia Rozdzielcza
Owoców i Warzyw

Stanisław
Jordan-Warzycki

Warszawa
Zielna 13, m. 2

Telefony: 243-31, 343-88, 527-31



HANS JÄGER
Sztuczne deszczownie i pompy
Berlin SW 68, Enckestrasse 6

SKŁAD NASION
H. Wincza
WARSZAWA
Plac Kaz. Wielkiego 2. Tel. 695-15

REIF'A doniczki papierowe,
REIF'A papę okienną,
REIF'A etykiety
dostarcza obecnie firma
ERICH FRANZ K.-G.
Papierverarbeitungswerk
Abt. Reif-Erzeugnisse, Coswig (Anh.)

SEPP SCHNEIDER
Forst- und Obstbaumschulen
Rodisfort üb. Karlsbad (Sudetengau)
dostarcza pierwszej jakości drzew i krzewów leśnych, ozdobnych i owocowych.

Młode wrzosowisko: Calluna vulgaris, Erica carnea, Erica tetralix, Vaccinium i in. rośliny przykrywające ziemię po cenach dogodnych. **Kurt Dageförde**, Biuro: Berlin N 65 Oxforder Strasse 5. Ruf 46 54 85.

ROSLINY na sprzedaż, zielone i kwitnące, jak również **kwiaty cięte** poszukuję stale do kupienia. Oferty proszę składać: **Blumenhaus Trautmann, Halle/Saale**. Landwehrstrasse 20.

WARSZAWSKA
SPÓŁDZIELNIA
WARZYWNIKÓW
spółka z ogr. odp.

W WARSZAWIE, GRÓJECKA 75/77

Telefon Nr. 9-15-16

ZBIORNICA
WARZYW
I OWOCÓW

NASIONA KWIATÓW

Asparagus plumosus nanus, prawdziwy! 1.000 ziarn 4.05, 10.000 ziarn 36.50
Adiantum scutum roseum, praw. ze sporów! Porc. 1.—, 10 p. 8.—.
Bromelie nowe: Vriesea Vigeri, nowa, po raz pierwszy w handlu! Silny wzrost, kwiatostan 5—8-krotnie rozkrzewiony, ciemnoczerwony, 20 z. 2.40, 100 z. 10.80.
Vriesea hybrida, nowa hybryda, kwiatostan dobrze rozkrzewiony, szczególnie piękna żółto-czerwona barwa. 20 z. 1.80, 100 z. 7.60.
Guzmannia Peacockii, liście paskowane, kwiat pokryty ognistoczerwonemi przedziałkami 20 z. 1.—, 100 z. 4.—.
Billbergia zebrina, liście o białym wstęgowaniu poprzecznym, kwiatostan o pochewkach barwy czerwonego wina, kwiat zielonawy, niebiesko paskowany. 20 z. 1.20, 100 z. 5.—.
Calla Elliottiana, żółta Calla! Prc. 2.40.
Faucaria tigrina hybr., jaskrawo-żółta, 100 z. 1.50, 1000 z. 12.—.
Freesia hybr. grdfl. max. rasa Geyer'a, wysiew oryginalny! Dotąd nieprześcigniona! Kwiaty 5—6 cm, o miłym zapachu, na długich, mocnych łodygach, zatem do cięcia najlepiej się nadająca; we wszystkich barwach, od najdelikatniejszego koloru różowego, przez łososiowy do wiśniowo-czerwonego, przez miedziany do niebieskiego. Hodowca uzyskał łodygi o 70—80 kwiatach. 1000 z. 5.40, 10000 z. 50.—.
Freesia hybr. grdfl. „Buttercup", czysto żółta, 1000 z. 7.20.
Freesia hybr. grdfl. Tubergenii, wspaniała mięszanka, 1000 z. 3.60.
Freesia hybr. Ragioneri, mięszanka o dawnych barwach, 1000 ziarn 1.60
Nasiona palm, nowy zbiór 1943: Latania borbonica, palma wachlarzowa, 100 z. 2.10; **Phoenix canariensis**, palma pierzasta, 100 z. 1.20, 1000 z. 9.60 (1000 z. 16.90).

Ogrodnictwa handlowe otrzymają przepisowe rabaty!
ALBERT SCHENKEL, Samen-Fachhandlung seit 1862
Hamburg — Blankensee.
Zamówienia tylko w języku niemieckim.



Kierownik Wydawnictwa: Inż. roln. dr. Florian Łorzyński. Krakau Redaktor naczelny: Inż. roln. dr. Łorzyński. Zastępca: Janusz Górski, Krakau. Kierownik działu ogłoszeń: Henryk Kwilecki, Krakau. Wydawnictwa Rolnicze Krakau, Glatzerstrasse 48 Telefon 116-79/80. Druk ZKW. Krakau.
Do czasu ważny cennik Nr. 1.